

# GŁOS BIAŁOSTOCKIEJ ZIEMI

Rok II

Redaktor Naczelny JAN WALEWSKI  
Redakcja i Administracja: Św. Rocha № 3, telefon № 10-06 i 2-73

Nr. 31 (102)

## SŁUŻĄCZO WOBEC OBCEGO — WROGO DLA SWOJEGO

Od jednego ze znanych niedgdy działaczy N. D. otrzymaliśmy poniższe uwagi charakterystyczne kto e poniżej zamieszamy. (Red.)

Mizernie, bo właściwie równające się okrągłemu zeru rezultaty, z jakimi powrócili posłowie polscy z Izby Dumy Państwowej skłoniły ówczesnego lidera Demokracji Narodowej Romana Dmowskiego do zmiany koncepcji co do samej struktury delegacji polskiej w Petersburgu. Niepowodzenie na terenie Dumy rosyjskiej przypisano faktowi zbyt jednostronnego składu Koła Polskiego, do którego weszli wyłącznie demokraci narodowi. Trzeba było stworzyć pozory choćby delegacji ogólno-narodowej. Roman Dmowski prze prowadził „ugodę wewnętrzną” z dwoma stronnictwami: Partją Polityki Realnej i Polską Partją Postępu wa Głosami endeckimi poprowadzono do Dumy kandydatów „ugodowców” i „pepeków”. Roman Dmowski stanął osobliście na czele Koła Polskiego, któremu już nikt za rzucić nie mógł, że stanowi emanację jednej tylko partji politycznej, nie mającej oparcia o żadne ugrupowanie rosyjskie. Obecnie było można liczyć, że „realiści” nawiążą przyjazne stosunki z rosyjskimi „październikowcami” (rodzaj umiarkowanych konserwatystów), zaś nasi postępowcy — z „kadetami” (konstytucyjni demokraci — najpotężniejsza wówczas w Rosji partja polityczna). Wybory na Litwie, Wołyniu i Ukrainie wypadły wówczas dla Polaków względnie pomyślnie, a choć wybrani z tych prowincji Polacy stanowili na terenie Dumy organizację odrębną, to jednak można było, oczywiście licząc na poparcie ich głosów w zasadniczym postulatcie — autonomji Królestwa Polskiego.

Polacy w ogóle rozporządzali wówczas na terenie Dumy — 60 głosami. Złożyło się przy tym tak szczęśliwie, że Duma rosyjska rozpadła się w swym stosunku do rządów ówczesnego premiera P. Stolypina. Polacy mogli odgrywać rolę języczka uwagi. Na pewno siebie Romanowi Dmowskiemu nigdy nie zbywało. Sytuacja zaś, w jakiej się znalazł, przewróciła mu w głowie. Poczuł się niemal dyktatorem Rosji. Zaczął prawić moskalskim moralą, wytykając z trybuny dumskiej różnójakie charakter ich państwa. Trzeba znać moskali, ich psychę narodową, która przecież prze bija się zupełnie jawnie nawet teraz poprzez skórę komunizmu i pozorowanego zniknięcia poczucia narodowego. A cóż dopiero wtedy? Łatwo wyobrazić sobie do jakiej wściekłości do prowadzeni byli moskale temi moralami, jakie prawili im „kiczliwy Lach” (nys-alkowaty Polak). Po tak „zręcznym” przygotowaniu gruntu, nastąpiło wniesienie projektu autonomji Królestwa Polskiego. „Kadeci”, którzy pierwsi rzucili to hasło na swym zjeździe w Moskwie, obecnie odradzali wniesienie projektu. Usiłowali przekonać R. Dmowskiego, że o stopniowej realizacji tego projektu może być mowa dopiero wtedy, gdy oni dojdą do władzy w państwie. Przy P. Stolypinie, który był zdecydowanym nacjonalistą, nie było żadnych szans na realizowanie choćby najskromniejszych postulatów autonomicznych. Tegoz dnia byli i realisci wewnątrz Koła Polskiego, a bodaj, że i niektórzy demokraci narodowi (J. Stecki). Ale Roman Dmowski uparł się: nadzieje w kraju były zbyt rozbudowane.

Projekt wniesiono. Powitał go wzbuch nienawistnej nagonki antypol-

skiej ze strony prasy prawicowej i nacjonalistycznej oraz przekąśliwe artykuły prasy „kadeckiej”. Ale wkrótce nasunęła się sposobność, która umożliwiła, zdawało się, położenie murowanego fundamentu pod polską Fola Polak w Petersburgu. Na porządek obrad Dumy przyszedł kontygent rekruta. Rozstrząsało go i wotowano na posiedzeniu tajemnym. Tajemnicą poliszynela było, że głosy partji rosyjskich rozpołowa się. Duma będzie natychmiast rozwiązana, ale Rosja skompromituje się straszliwie wobec Europy całej. R. Dmowski przygotował już P. Stolypinowi ratunek. W krytycznym momencie, po deklaracjach rosyjskich partji opozycyjnych aż do „kadeków” włącznie, które oświad-

czyły, że głosować będą przeciwko kontygentowi rekruta, na trybunę wszedł w imieniu Koła Polskiego Henryk Konic i oświadczył, że Koło Polskie głosować będzie za kontygentem, a to dlatego, by Rosja posiadała silną armję dla ewentualnej walki z Niemcami. Oświadczenie to wywołało pewne poruszenie na ławach ministerjalnych, niepo chlebne okrzyki na lewicy. Roman Dmowski triumfował. Deklarację Koła uważał za posunięcie niesłychanie zreczne, szacujące nieprzychylną Polsce biurokrację rosyjską i wrogię żywioły nacjonalistyczne, otwierającą politykę polską pod przewodem R. Dmowskiego drogę wprost do Carskiego Siela (rezydencja Mikołaja II).

Stało się jednak wręcz przeciwnie. W jakimś czasie potem Stolypin rozwiązał Dumę (przylapano posłów soc.—rewolucjonistów na agitacji wśród żołnierzy). Ukazał się ukaz carski, zmieniający ordynację wyborczą, zmniejszając ilość posłów z Królestwa Polskiego do jednej 4-tej liczby poprzedniej. W motywach powiedziano wręcz, że niedopuszczalne jest, by w Rosji „inorodcy” decydowali o sprawach doniosłości państwa. Okazało się tedy, że głosowanie za kontygentem rekruta, na którym R. Dmowski tyle pokładał nadziei, było powodem jego klęski politycznej. W kraju posypały się represje: zamknięto Macierz Szkolną, rozwiązano „Sokoła”, zamknięto również i „Gazetę Polską”, która była wówczas

organem R. Dmowskiego. Na porządku dziennym polityki rosyjskiej stało wyodrębnienie Chłemszczyzny, rusyfikacji kolei warszawsko-wiedeńskiej. Ale R. Dmowski nie zszedł z drogi polityki ugodowej w stosunku do rządu rosyjskiego. Odrodziła się ona w parę lat po tym pogromie politycznym pod postacią t. zw. polityki neosłowiańskiej.

Stąd moral na czasy dzisiejsze ja sny i prosty. Kto umiał być potulnym w stosunku do rządu P. Stolypina, ten powinien i musi być lojalnym w stosunku do rządu Walerego Sławka.

## Ze świata

### Einstein plagiatorem

NOWY YORK. Znany fizyk amerykański Edwards zarzuca prof. Einstei nowi plagiat jednej z jego prac w sprawie teorii o płaszczyznach.

### Susza w Ameryce

CHICAGO. Zachodnie i południowe Stany Ameryki północnej zostały nawiedzone przez suszę. Wszystkie źródła wyschły, wskutek czego pada masami.

### Krwawe zażęcie w parlamencie japońskim

TOKJO. W czasie obrad Komisji budżetowej parłamentu japońskiego nieznanemu osobnik przedostał się przez okno na salę posiedzeń Komisji, poczem rzucił się z nożem na posłów raniąc 12 członków Komisji. Zamachowiec został aresztowany.

### Nowy proces w Sowietach

MOSKWA. W Brańsku rozpoczął się proces 32 kolejarzy, posądzonych o spowodowanie kilku katastrof kolejowych.

### Skutki katastrofy w Nowej Zelandji

LONDYN. Według ostatnich obliczeń ogólna liczba zabitych w czasie katastrofy trzęsienia ziemi wynosi 1000 osób. Liczba rannych przekracza 1500 osób.

### O komunikację z Litwą

HAGA. 7. II. (PAT) Do sekretariatu Trybunału wpłynęła decyzja Rady Ligi z dnia 24 stycznia r. b. w sprawie zażądania opinii doradczej Trybunału czy Litwa zobowiązana jest do otwarcia komunikacji kolejowej na linii Landwarowo — Koszary.

## Z całej Polski

### Największy proces komunistyczny

ŁÓDŹ. W dniu wczorajszym zostało całkowicie zakończone przełuchwanie aresztowanych członków kongresu PPS. lewicy Ogólna liczba świadków, którzy mają być wezwani na rozprawę, będzie wynosiła około 1500 ludzi. Wobec olbrzymiej liczby oskarżonych sąd zamierza odbyć rozprawę grupami.

### Dzieci bóstwa

ŁUBLIN. W kolonii Gontwirk w powiecie garwolskim, 16-letni Antoni Zawadko w czasie kłótni z ojcem postrzelił go z rewolweru w głowę, poczem poderżnął mu gardło nożem. Po dokonaniu mordu ojca obójca sam oddał się w ręce policji.

### Katastrofa kolejowa

KRAKÓW. 7. II. (PAT) W czasie katastrofy, która wydarzyła się wczoraj pod Krakowem zabitych zostało 6 osób, w tem 3 ch kolejarzy, 2 ch i 1 czeladnik i jeden pasażer pociągu. Ciężko rannych jest 4 osoby, lekko rannych około 20 osób. Rozbite są 2 parowozy, 1 bankard, jeden wagon poczowy i jeden wagon pasażerski 1-tej klasy.

### Jum sędziów

Złożenie wniosku tego w Sejmie jest oczywiście demonstracją polityczną, której jedynym jest celem przeniesienie rozprawy sądowej przeciwko bojówkarzom PPS.CKW na s-łe sejmowe. Oczywiście, Sejm nie da się w pułapkę schwytać i perfidny wniosek PPS.CKW. z pewnością odrzuci.

## BURZLIWE OBRADY SEJMU

(Telefoniem od własnego korespondenta).

WARSZAWA, 7. II. Dzisiejsze posiedzenie Sejmu rozpoczęło się od dalszej dyskusji nad budżetem Ministerstwa Rolnictwa. W czasie dyskusji na trybunę wchodził poseł Tkaczuk, komunista, który oświadczył, że bedie głosował przeciwko budżetowi. Podczas przemówienia mówcy marszałek Świątalski zwraca mu uwagę, że jego czas ułynął.

Poseł Tkaczuk zaczyna polemizować z marszałkiem, za co zostaje wykluczony z jednego posiedzenia a następnie na cały miesiąc. W czasie kiedy kierował się do wyjścia poseł Skrypnik (ukrajiniec BBWR) uderzył go w głowę krzycząc: „Masz za przesładowanie ukraińców pod zaborem sowieckim.” Po tym incydencie zabral głos poseł Poniatowski (BBWR) Marszałek Świątalski oświadczył, że wyklucza posła Skrypnika z posiedzenia.

Przystąpiono z kolei do budżetu Ministerstwa Spraw Wojskowych. Debatom przysłuchuje się p. wiceminister gen. Konarzewski.

Pierwszy zabiera głos referent poseł Perkowi z (BBWR). Po przemówieniu referenta zabiera głos poseł Arciszewski wytykając pod adresem ministra Spraw Wojskowych znane żale opozycji.

Gen Konarzewski notuje poszczególne momenty przemówienia.

Z kolei wchodzi na trybunę drugi przedstawiciel opozycji poseł Róg, potem poseł Burda

(BBWR). Opozycja opuszcza ławę na znak protestu przeciwko mówcy. Następnie przemawia poseł Galica BBWR. Mówca stwierdza, że armja wymaga przedewszystkiem spokoju i opieki i przechodzi dalej do omawiania historii stworzenia armji i do roli Legionów. Mówca stwierdza, że niestety pewne elementy zwane narodowymi przyczyniały się do rozbitania Legionów.

Poseł Kawecki (Str. Narodowe) zwraca się w stronę mówcy i krzyczy: „Dlatego, że Legiony chciały służyć Niemcom”.

Na sali zrywa się nieopisana wrzawa.

Najbliżsi posłowie BBWR podbiegają do posła Kaweckiego, który zostaje uderzony przez jednego z posłów.

Poseł Kawecki wskakuje na ławkę, nerwowo szukając czegoś po kieszeniach. Poseł Hołowko

krzyczy: „Precz z tej sali”.

Koło ław narodowych gromadzi się coraz więcej posłów.

Poseł Kawecki opuszcza w końcu salę.

Tumult nie ustaje, w końcu dochodzi do utarczki między kilkoma posłami a posłem Stypułkowskim (Str. Narodowe) który otrzymał kilka uderzeń.

Marszałek Świątalski, który objął przewodnictwo powoli uspakaja łąbę.

Na sali panuje wielkie zdenerowanie i podniecenie.

Kluby opozycyjne zamierzają dziś pod koniec posiedzenia złożyć wniosek o pociągnięcie do odpowiedzialności sędziego Neumana za nieodpowiedni sposób prowadzenia rozprawy i badania świadków w procesie przeciwko uczestnikom krwawej niedzieli 14 września roku ubiegłego.

## Echa oświadczenia premiera Sławka w t. zw. sprawie Brzeskiej.

Prezydium Rady Ministrów i Prezydium Bezpartijnego Bloku Współpracy z Rządem otrzymały z wszystkich krądców Rzeczypospolitej setki uchwalonych na zgromadzeniach rezolucji, wyrażających z powodu oświadczenia Premiera Sławka, złożonego w Sejmie w dniu 27-ym stycznia r. b. w czasie dyskusji nad t. zw. sprawą

brzeską—uznanie i wdzięczność rządowi, że nie dopuścił do rozchwiania się w Polsce anarcji i stwili rdzających, że oświadczenie to zdemaskowało oststecznie grę polityczną, prowadzoną przeciw rządowi Marszałka Piłsudskiego przez partje polityczne pod osłoną rzekomego humanitaryzmu.

## Paradoksy w procesie bojówki ciekawistycznej Obrońcy oskarżonych chcą być oskarżycielami

WARSZAWA 7. II. Dzisiaj o godzinie 10 rano wznowiono rozprawę przeciwko członkom bojówki PPS.CKW., oskarżonym o spowodowanie krwawych zajść na ulicach Warszawy po wiecu Centrolew w dniu 14 września ub. roku. Natychmiast po wznowieniu rozprawy obrońca złożył niesłychane w treści i w tonie oświadczenie, w którym obwinia przewodniczącego kompletu sędziowskiego sędziego Neumana o przyczynienie się do śmierci adwokata Kornfelda, a pozątem domaga się ażeby sędzia Neuman ustąpił z kompletu sędziowskiego, aby na tego miejsce powołany został inny sędzia. Prokurator odpiera z

całą stanowczością żądanie obrony i stwierdza, że jest ono bezprzykładne w dziejach sadownictwa, prosi więc sąd o odrzucenie wniosku obrony, zmierzającego do wyłączenia sędziego Neumana z kompletu sędziowskiego.

Sąd po krótkiej naradzie odrzuca wniosek obrony i z powodu choroby jednej z oskarżonych, mianowicie dr. Budzińskiej-Tylickiej, postanawia odroczyć rozprawę do wtorku przyszłego tygodnia.

Wczorajszą rozprawę sądową, podczas której zaszedł tragiczny wypadek śmierci adwokata Kornfelda, odezwała się dzisiaj echem

w Sejmie. Klub PPS.CKW. zgłosił mianowicie wniosek nagły, w którym opisuje przebieg rozprawy i stwierdza, że sędzia Neuman nie może prowadzić rozprawy, gdyż jest już urzędnikiem, a mianowicie naczelnikiem Wydziału w Ministerstwie Sprawiedliwości. Nominacja sędziego Neumana na to stanowisko podpisana została przed kilkoma miesiącami, ale dotąd stanowiska tego jeszcze sędzia Neuman nie objął.

Dalej wniosek domaga się, ażeby na przyszłość prezesa Wydziałów w sądach nie byli mianowani przez ministra Sprawiedliwości, jak to jest dotychczas, lecz ażeby byli wybierani przez grem-

# Naprawa stosunków gospodarczych—naczelnym zagadnieniem chwili

## Z posiedzenia Rady Wojewódzkiej

W dniu 6 b. m. w sali konferencyjnej Urzędu Wojewódzkiego odbyło się pod przewodnictwem Pana Wojewody M. Zyndram-Kościałkowskiego posiedzenie Rady Wojewódzkiej.

Otwarcie obrad nastąpiło o godzinie 11 min. 30 i po przyjęciu porządku dziennego i przeczytaniu protokołu z poprzedniego posiedzenia Rady Wojewódzkiej, pan Wojewoda Kościałkowski wygłosił dłuższe przemówienie, którego streszczenie podajemy poniżej.

Przed siedmioma miesiącami w okresie objęcia urzędowania kraj cały, a więc i województwo białostockie, miało przed sobą dwa najważniejsze zagadnienia do rozstrzygnięcia, a mianowicie zagadnienie polityczne, t. j. wybory i zagadnienie kryzysu gospodarczego.

### Zagadnienie polityczne górowało nad gospodarczym.

albowiem od rozwiązania tego zagadnienia politycznego zależało w dużym stopniu ułatwienie w zwalczaniu kryzysu gospodarczego.

### Ludność kraju zrozumiała czystość intencji i zamierzeń Marszałka Piłsudskiego

i dzięki temu zrozumieniu został wybrany parlament, w którym Rząd posiada zdecydowaną większość, popierającą Marszałka Piłsudskiego i jego rządy.

Z chwilą ukończenia wyborów zagadnienia polityczne zesły na plan drugi, natomiast

### na czoło wysunęły się zagadnienia gospodarcze.

Wszelki kryzys gospodarczy odbił się i na organizmie Polski. W ogólnym kryzysie gospodarczym na pierwszy plan wysuwa się zagadnienie kryzysu w rolnictwie, który stał się dziś zagadnieniem międzynarodowym. Na ostatniej konferencji genewskiej postanowiono zająć się tą sprawą w szczególności i wystąpić już z konkretnymi, praktycznymi wnioskami w maju b. roku na posiedzeniu Międzynarodowej Komisji Rolniczej, mającej na celu przyjęcie rolnictwu z wydatną pomocą, przedewszystkiem kredytową.

Również i dla administracji politycznej zagadnienia gospodarcze wysunęły się na pierwszy plan.

Z jaskrawych trudności, w których województwo białostockie znalazło się na czoło wysuwają się:

różnorodność gospodarcza poszczególnych terenów, narodowościowa i różnorodność ustawodawstwa i inne.

Charakterystyczną rzeczą, dotyczącą naszego województwa, jest bezplanowe rozrzucone władz niezspolonych. Dla przykładu pan Wojewoda przytacza następujące: na terenie województwa istnieje trzy episkopaty z siedzibami w Łomży, Wilnie i Pińsku i jeden prawosławny w Grodnie; trzy D.O.K. — Grodno, Warszawa, Brześć, trzy dyrekcje lasów państwowych — Białowieża, Wilno i Sedlce, z których ta ostatnia ma zaciąg aż po Suwałki; dwa Sady Apelacyjne — Warszawa i Wilno; dwie dyrekcje kolejowe — Warszawa i Wilno; dwie dyrekcje poczt i telegrafów — Warszawa i Wilno; dwa banki rolne — Warszawa i Wilno i t. d., a jako już duże curiosum brak Kuratorium, którego siedziba jest w Warszawie i o utworzenie którego w Białymstoku Pan Wojewoda poczynił usilne zabiegi, gdyż skomplikowane sprawy oświatowe naszego województwa tego wymagają.

Do dużych braków i trudności zaliczyć należy brak zespolenia urzędów.

W tym stanie rzeczy wytwarzają się duże trudności dla samych obywateli, a w szczególności te trudności istnieją w sprawowaniu władzy administracyjnej przez Wojewodę. Sąd też wynika konieczność uporządkowania tego stanu rzeczy.

Druga, bardzo ważna kwestja, to samowystarczalność poszczególnych związków komunalnych.

Granice poszczególnych powiatów są poszarpane i niejednokrotnie podchodzą pod same miasta

powiatowe innych powiatów, jak na przykład przedmieście Grodna Łosośna leży w powiecie augustowskim, a do niej prawie przytyka również powiat sokólski. Oprócz dużych niedogodności komunalnych stan obecny wytwarza również jednostki gospodarcze

niesamowystarczalne, co bardzo poważnie utrudnia administrowanie nimi.

Województwo Białostockie obok 13 powiatów ma 4 miasta wydzielone i 45 miasteczek niewydziałonych. Samorządy odczuły kryzys gospodarczy dotkliwie. Naogół

budżety są deficytowe. Kurczenie się wpływów przyczyniło się do wstrzymania inwestycji. Pan Wojewoda był zmuszony wydać instrukcję, aby nowych inwestycji nie rozpoczynano, lecz ograniczono się do wykończenia już poczynionych.

Z uznaniem podkreśla Pan Wojewoda

pożyteczną pracę Związku Miast Województwa Białostockiego i celowego związku międzykomunalnego dla budowy i prowadzenia szpitala dla umysłowo chorych w Choroszcy,

przyczem dalsza budowa szpitala napotyka na trudności, ponieważ samorządy powiatowe nie są w stanie wywiązać się z przyjętych zobowiązań.

Przemysł odczuwa kryzys w stopniu wysokim.

Rozpoczęta została polityka obniżenia cen artykułów przemysłowych i udostępnienia ich nabywcom.

Chodzi o zwięźlenie rozpiętości, jaka istnieje między cenami produktów rolnych, a cenami produktów przemysłowych, jak również pomiędzy cenami hurtowymi a detalicznymi. Sprawa ta zajęło się Ministerstwo Przemysłu i Handlu zaś administracja zajmie się tem zagadnieniem szczególnie. Do nadmienia pozostałe udziały województwa białostockiego w Targach Północnych w Wilnie.

Na targach tych specjalnie doprzedz był reprezentowany dział hodowlany. Wileńszczyzna przekonała się, że województwo białostockie produkuje dużo wysokowartościowych produktów, na zbyt których będzie można liczyć w przyszłości.

Wobec ustabilizowania się stosunków politycznych mamy przed sobą 5 lat spokojnej pracy.

Trzeba wyteńczyć siły, aby w ciągu tego okresu planowo wykonać pracę poważną. Trzeba ułożyć plan działania na cały okres. Plan ten oczywiście w czasie jego realizowania musi ulegać pewnym zmianom, które będzie rzucało życie. Niemniej jednak plan taki będzie pobudzał do intensywniejszej działalności. Aby tę pracę lepiej wykonać.

zostanie stworzona Rada Gospodarcza przy Panu Wojewodzie,

aby przez nią można się było lepiej zapoznać z potrzebami gospodarczymi ludności. Do zorganizowania Rady Gospodarczej, pan Wojewoda przywiązuje dużą wagę i dużo nadziei.

Sprawa zlikwidowania bezrobocia jest zagadnieniem bardzo trudnym.

Metoda przychodzenia bezrobotnym z pomocą zmieniała się. Nie zasłki pieniężne, lecz celowe, konkretne roboty publiczne, przy których bezrobotni znajdują zajęcia. Fundusz pomocowy jest więc celowo wykorzystywany. Ale w okresie zimowym to zagadnienie jest trudniejsze. — Pan Wojewoda wyraża przekonanie, iż w roku przyszłym przygotowanie robót na zimę będzie rzeczą możliwą.

Po reasumowaniu swych wywodów i końcowym stwierdzeniu,

iż główny wysłək Rządu i społeczeństwa po uno mowieniu się z gdn en politycznych musi iść w kierunku gospodarczym i że przy wspólnym wysiłku kryzys gospodarczy zostanie zwa czony,

pan Wojewoda udzielił głosu naczelnikowi Wydziału Administracyjnego p. drowi Witteckowi, który odczytał sprawozdanie z działalności administracji państwowej, a następnie naczelnik Wydziału Samorządowego p. Kaczyński Stanisław wygłosił sprawozdanie z działalności samorządów powiatowych i miast wydzielonych. Wreszcie Dyrektor Robót Publicznych p. inż. Wąsowski zreferował: pro-

(D. c. na str. 3)

## Pani Wojewodzina przy warsztacie pracy społecznej

W dniu 30 stycznia bawiła w Suwałkach Pani Wojewodzina Regina Zyndram-Kościałkowska, która wzięła udział w plenarnym posiedzeniu członków miejscowego oddziału Z.P.O.K., zwiędziła żeńską sejmikową szkołę rolniczą w Kukowie, szkołę dokształcającą dla dzieci niższych funkcjonariuszów państwowych i policji, kurs

kroju i szycia i wytwórnę Stacji Opieki nad Matką i Dzieckiem, to jest instytucje prywatne, przez suwalski Oddział Z.P.O.K. prowadzone.

Nadto Pani Wojewodzina zwiędziła przychodnię przeciwgruźliczą przeciwjagliczą i dentyścyczną poradnię Domu Zdrowia ziemi suwalskiej.

## Ostrołęka.

### Kurpie przy pracy.

W miesiącu styczniu r. b. powstały dwa nowe oddziały Związku Młodzieży Ludowej: w Ciątku i Krysiakach (gm. Myszyniec). Związek Młodzieży Ludowej liczy obecnie na terenie powiatu Ostrołęckiego 10 oddziałów, które zor-

ganizowane zostały na terytorjum Puszczy Kurpiowskiej. Kierownicy Z. M. L. projektują zorganizowanie Związku Okręgowego i rozszerzenie działalności na dalsze gminy powiatu.

## Pomoc dla bezrobotnych.

Z powodu zastoju w przemyśle ilość bezrobotnych w r. b. zwiększyła się. Pragnąc najbardziej potrzebującym przyśić z pomocą Magistrat m. Ostrołęki organizuje

dla bezrobotnych pomoc żywnościową, zaś Pan Wojewoda przekazał p. Starostę powiatowemu 2500 zł na zatrudnienie bezrobotnych przy robotach publicznych.

## Augustów

### Aktualny odczyt

Staraniem Związku Pracy Obywatelskiej Kobiet pani Lucja Mościcka wygłosiła odczyt na temat: „Odrodzenie Państwa Polskiego”.

Prelegentka wykazała analogię w stosunkach gospodarczych przeżywanych przez Państwa, a w szczególności przez Polskę. Po silnych wstrząsach politycznych, które zawsze znajdują odbicie w stosun-

kach gospodarczych. Następnie stwierdziła, że poczynania sanacyjne w dziedzinie gospodarki narodowej nie znoszą demagogii, która szkodzi pozytywnej pracy, co zresztą społeczeństwo polskie ma możność stwierdzić codziennie w okresie usprawnień gospodarczych Państwa przez Rządy Marszałka Piłsudskiego.

## DĄBROWA. POW. SOKÓLSKI

### Działalność Związku Pracy Obywatelskiej Kobiet

Z pośród organizacji istniejących na terenie Dąbrowy wybitną działalność przejawia Związek Pracy Obywatelskiej Kobiet.

Związek założony przed kilkoma miesiącami ma za sobą ogrom pracy wykonanej w tak krótkim czasie. Pierwsza organizacja kobieca zrobiła wyłom w dotychczasowym pojęciu tutejszych gospodyń, które ograniczały się do pracy w domu; zespalając ich we wspólnej organizacji.

Kilka imprez, urządzonych przez Zarząd, powiększyło fundusz Związku z których zakupiono koszułki ciepłych dla dzieci i różnych produktów, które rozdano 22 biednym mieszkańcom w dniu wigilijnym.

## Łomża

### Zjazd delegatów O. T. O. i K. R.

W dniu 30 bm w Łomży, odbyło się zebranie delegatów Kółek i organizacji rolniczych pod przewodnictwem p. Godlewskiego. Obecnych było 45 delegatów, a nadto przedstawiciele wojewódzkiego i centralnego towarzystwa O. i K. R.

Ze zwołanego przez p. Godlewskiego, jako prezesa O. T. O. i K. R. sprawozdania, za okres od czasu przeprowadzonej w roku 1930 fuzji O. T. R. i O. Z. K. R. wynika, że prace skonsolidowanej organizacji we wszystkich kierun-

kach wytwórczości handlowej i rolniczej rozwijają się normalnie i czynią znaczne postępy.

W dziedzinie oświaty rolniczej, wyróżniono bardzo dodatnie wyniki pracy uniwersytetów ludowych w Łomży i Zambrowie. Pałaca praca organizacyjna na rok 1930-31 przewiduje zapewnienie stałej opieki Kółkom rolniczym, kontynuowanie pracy oświatowej i urządzanie, prócz istniejących obecnie, dalszych 16 gospodarstw wzorowych.

## Suwałki

### W dzień Święta Głowy Państwa

W dniu 1 bm. z okazji Imienin Pana Prezydenta Rzeczypospolitej odprawione zostały nabożeństwa w kościele parafjalnym, cerkwi prawosławnej i kościele garnizonowym. W kościele parafjalnym nabożeństwo i modły okolicznościowe zakończono odśpiewaniem Hymnu Narodowego.

Na nabożeństwie byli obecni przedstawiciele władz administracyjnych i wojskowych oraz przedstawiciele organizacji społecznych i liczna ludność.

## JANÓW.

### Zebrań członków Kasy Stefczyka

Przed kilku dniami przy udziale 35 osób odbyło się walne zebranie członków miejscowej Kasy Stefczyka. Na zebraniu tem wybrano nowy zarząd, do którego weszli: Stanisław Szkopowski, ze wsi Chorażycha, Florian Borowski ze wsi Jasienowa Dolina i Adolf Iwanicki, ze wsi Gabrylewszczyzna.

## OSTROWI-MAZOWIECKA

### Uczczenie Imienin Pana Prezydenta

W dniu 31 stycznia br. w sali gimnazjum w Ostrowi-Mazowieckiej odbył się uroczysty wieczór ku czci Pana Prezydenta Rzeczypospolitej. Odegrano dwa utwory sceniczne, a następnie odbyła się zabawa.

## Więści z Łomży i okolicy

### Krwawa bójka na tańcówce

W czasie zabawy tanecznej we wsi Krajewo, za Łomżą, Hipolit Piński, znany awanturnik, poranił dość poważnie nożem kamrata niedoli opilstwa Rudnickiego, zam. w Zambrowie, oraz Liżewskiego i Rykaczewskiego mieszkańców Woli Zambrowskiej. Ciężko rannym zapiekiował się lekarz rejonowy, zaś bohaterem nożownikiem Sąd Godzki w Zambrowie.

### Repertuar kin łomżyńskich

Dźwiękowiec „Dom Żołnierza” — Skrzydlata Flota z Ra non Navarro. Dźwiękowiec „Mirage” — Impresario — komedia. Kino niemie „Reduta” — Żywy trup — Lwa Tołstoja.

## Życie gospodacze

### Wkrótce ukażą się krajowe maszyny do pisania.

Jedna z największych odlewni łódzkich otrzymała z Państwowych Zakładów Uzbrojenia zamówienie na wykonanie odlewów części maszyn do pisania polskiej konstrukcji, których model został już przygotowany przez Państwowe Zakłady Uzbrojenia, a których produkcję rozpoczęto tak, aby na dzień 1 maja pierwsza seria polskich maszyn do pisania ukazała się na rynku Termin dostawy odlewów części maszyn do pisania ustalono na dzień 1 marca r. b.

Białystok

Z działalności Z. P. O. K. w Białymstoku

Wieczór Sylwestrowy, który staniem Oddziału Białostockiego odbył się dn. 31 grudnia r. ub. w salach Woiewództwa, przyniósł dochodu 1.6.6 zł. 50 gr., w czem czysty zysk wyniósł 1072 zł. 45 gr. Pieniądze z zabawy przeznaczone na cele organizacyjne Związku P. O. K. w Białymstoku.

Z „Przystani”

W dn. 6 b.m. w lokalu biura T—wa Op. Sp. „Przystań” w Białymstoku odbyło się posiedzenie Sekcji Kinowej, wyłonionej przez Oddział Miejski T—wa.

Do Prezydium powołano p.p.: radcę Stanisława Olszewskiego—jako przewodniczącego, dyr. Jana Borowicza, jako wiceprzewodniczącego, Ludwika Francmana, jako skarbnika, Gracjana Jaworowskiego—jako sekretarza.

W charakterze członków Sekcji weszli p.p.: Marta Woliszowa, Aleksandra Majewska, St. Janina Borowiczowa, Felicja Ruszczyńska, Janina Frankowska, Waclaw Karpinski, Władysław Jatczak, kpt. Adam Kramarz.

Sekcja ze swego grona wyłoniła podsekcję imprezową, do której weszli p.p.: Aleksandra Majewska, Janina Frankowska, kpt. Kramarz.

Na posiedzeniu omawiane były sprawy ogólne i zasadnicze sekcji, oraz program prac na najbliższą przyszłość.

Święto Sportowe

W dniu 11 lutego r. b. (środa) o godz. 19-ej w lokalu Komendy Przystosowania Wojskowego i Wychowania Fizycznego przy ul. Warszawskiej 3, odbędzie się zebranie przedstawicieli wszystkich organizacji sportowych i P.W. celem ustalenia programu święta sportowego W.F. i P.W.

Zawody łyżwiarskie

W przyszłą niedzielę 15 lutego r. b. na torze łyżwiarskim przy Gimnazjum Żeńskim im. Rony z Sapiehów Jabłonowskiej (Elektryczna 17), odbędą się zawody łyżwiarskie, zorganizowane przez Pow. Kom. P.W. i W.F.

Naprawa stosunków gospodarczych (Ciąg dalszy)

Projekt sieci dróg wojewódzkich, projekt rozporządzeń o regulacji rzeki Rozogi i potoku Piasecznica w powiecie ostrołęckim i projekt rozporządzenia w przedmiocie utworzenia komisji rewizyjnych wodnych i ustalenie podziału wód, płynących na terenie Województwa Białostockiego.

Po dyskusji, w której zabierali głos pp. Erdman, Krzywicki, Wańkiewicz, Jabłoński i Gałaj, wszystkie projekty zostały przyjęte z drobnymi zmianami prócz projektów, dotyczących

regulacji rzeki i potoku Piasecznicy, które zostały przez p. Wojewodę odroczone do następnego posiedzenia Rady Wojewódzkiej.

Następnie naczelnik Wydziału Pracy i Opieki Społecznej p. Kamiński referował regulamin Wojewódzkiej Komisji Opieki Społecznej, który został przyjęty, zaś do komisji wybrano z grona Rady Wojewódzkiej pp. Wiktora Kulikowskiego, Michała Jaroszewicza i Władysława Swiderskiego z grona opiekunów społecznych pp. Izidora Głębskiego i Samuela Pociębu kiego oraz z instytucji społecznych przedstawiciela Wojewódzkiego Towarzystwa Opieki Społecznej „Przystań”.

Regulamin Wojewódzkiej Komisji Rolnej referował naczelnik Wydziału Rolnictwa p. Jastrzębski. Regulamin został przyjęty, zaś do komisji wybrano pp. Jabłońskiego, Jaroszewicza, Krzywickiego i Borkowskiego.

Do komisji meljoracyjnej wybrano p.p. Wańkiewicza, Lipskiego, Medraka i Borkowskiego.

Po wyczerpaniu porządku obrad p. Wojewoda zamknął posiedzenie Rady Wojewódzkiej o godzinie 18-ej.

Głos czytelniczkii

Czy kobiety zamężne powinny pracować w urzędach

Na skutek prowadzonej od dłuższego czasu kampanii w „Głosie Ziemi Białostockiej” na temat: „Czy kobiety zamężne powinny pracować w urzędach”, pozwałam sobie jako pierwsza przedstawić atakowanych — zabrać głos w tej sprawie i oświetlić ją z przeciwnego punktu widzenia. Jeżeli wywody moje będą zasługiwały na uwagę i podjęcie polemiki w tej sprawie będzie celowe proszę o pomieszczenie listu mego na łamach poczytnego „Głosu”.

Przedewszystkiem zaznaczyć muszę, że dlatego podejmuję dyskusję w tej sprawie tak późno po ukazaniu się pierwszych artykułów, gdyż dotychczas oczekiwałam na głosy tych pań, które należą do wielu różnych organizacji kobiecych, prowadzą walkę emancypacyjną, urządzają wiele gwałnych zebrań i posiedzeń, rzucają szumne hasła, a więc powinny w pierwszym rzędzie zabrać głos i rzucić w społeczeństwo twarde słowa obrony praw kobiety zamężnej, nabytych w trudnej walce.

Podnoszony w prasie problem pracy kobiet w urzędach państwowych i samorządowych łączy się ściśle z zasadniczą kwestją, czy kobieta zamężna i kobieta wogóle ma prawo do pracy poza domem. Kwestja ta — jak wiadomo — została już dawno zdecydowana w sensie pozytywnym i wszelka dyskusja w tej sprawie jest zbędna. Jeżeli przypominam łączność poruszanego zagadnienia pracy kobiet zamężnych z podstawowymi zasadami ruchu feministycznego, to tylko dlatego, ażeby postawić na forum publicznym jedno pytanie: Dlaczego kobieta — która uzyskała wszelką równość praw obywatelskich i godności odpowiada związanym z tymi prawami obowiązkiem — ma być ograniczona w prawach pracy takiej, do jakiej jej zdolności, upodobania i chęć kierują? Dlaczego nie kwestionuje się praw robotnic fabrycznych, szwaczek, ekspedjentek, fryzjerek i całej rzeszy kobiet pracujących fizycznie, a atakuje się pracowniczki biurowe? Czy walka ta, prowadzona z kobietami inteligentnymi, nie jest — przypadkiem — zamaskowanym manewrem antyfeministów, wymierzonym w ten element, na którym opiera się cały ruch kobiecy?

Jeżeli jednak nawet uwierzymy w szczerą intencję inicjatorów kampanii przeciw pracy kobiet zamężnych w urzędach i będziemy rozpatrywać kwestję tę tylko z punktu konieczności uwolnienia stanowisk pracy przez tych pracowników, którzy posiadają jakikolwiek inne źródła utrzymania, to akcja ta winna być poszerzona i obejmować wszystkich pracowników, a więc nie tylko kobiety zamężne i emerytów, lecz również i tych, którzy posiadają własne majątki, kamienice dochodowe, przedsiębiorstwa różnego rodzaju itp., a mimo to zajmują stanowiska w urzędach i to o wysokim uposażeniu.

Ze takie ujęcie kwestji jest słuszniejsze i bardziej celowe, dowodzą następujące fakty. Co robi zwolniony z posady emeryt? Jasne jest, że ograniczy swoje wydatki i tych, którzy byli na jego utrzymaniu, względnie korzystali z jego pomocy. Spożycie społeczne zmniejszy się o tyle, o ile zwiększy się w powodu dania możliwości zarobkowania bezrobotnym dotychczas pracownikom. Plus na minus daje zero, a więc w gospodarce społecznej przeprowadzenie projektu tego żadnego zysku nie daje.

Co zyskują na projekcie tym zainteresowane urzędy? Tracą pracowników doświadczonych, obznajomionych z tokiem urzędowania, na szkolenie których traciły wiele funduszy społecznych, urządzając różne kursy, doszkolenia, wykłady i t. p., a zyskują element częściowo niedoświadczony i niedouczoney, a całkowicie niewciążnety w kurs urzędowania. W tym wypadku na jeden plus idą dwa minusy, co w rezultacie daje minus.

Popatrmy jeszcze jakie zmiany powoduje przyjęcie lansowanych w prasie projektów w życiu indywidualnym zainteresowanych jednostek. Z jednej strony rzeczywiście duży zysk dla zatrudnionego i wyczerpanego bezrobociem pracownika, z drugiej strony pozwala pauperyzacja zwolnionej pracowniczki. Rzeczą zrozumiałą pogadło jest to, że mężatka, zatrudniona w biurze domowe zaję-

cia zlecała innej kobiecie, bardziej do tego odpowiedniej, za pewną zapłatą. Bawiem praca kobiety inteligentnej w biurze jest tylko wymianą za pracę inną, wykonywaną przez inne kobiety. Z chwilą kiedy zredukowana urzędniczka wróci do domu, aby sprzątać, szyć, prać i doglądać dzieci, z tą chwilą straci jednocześnie pracę inną kobietą. San bezrobocia zwiększa się o dwie osoby, a

zmniejsza się o jedną. Czy to nie nie mówi?

Reasumując wszystkie moje poglądy, stwierdzam stanowczo, iż omawiany projekt zredukowania zamężnych pracowniczek i zastąpienia ich przez bezrobotnych jest pomysłem chybnym. Podkreślić należy, że już niejednokrotnie był on poruszany, lecz życie przeszło nad nim do porządku dziennego. Ludwika F.

O czem jutro radzić będą głowy municypalności Geneza sporu z Elektrownią i projekt polubownego załatwienia

W dniu jutrzejszym na specjalnym posiedzeniu Rady Miejskiej rozpatrywana będzie sprawa zawarcia przez Magistrat dodatkowej umowy z Białostockim Towarzystwem Elektryczności. Sprawa ta, frapująca od pewnego czasu władze miasta, była już przez nas poruszana, lecz ważność jej wymaga jeszcze oświetlenia całokształtu.

Wspomnieć przeto należy źródło i przyczyny powstania sprawy tej, oraz przedstawić jej przebieg.

W roku 1908 na zasadzie umowy koncesyjnej, zawartej na lat 60, Towarzystwo przystąpiło do zasilania Białostoku w energię elektryczną. W latach 1914—1919 z przyczyn wojennych Elektrownia przymusowo była bezczynna. Po objęciu dalszej działalności Towarzystwo zawarło w r. 1924 dodatkową umowę z ówczesnym Magistratem, którą następnie władze miejskie uznały za niekorzystną dla miasta i wszczęły starania o jej unieważnienie. Prowadzony przez dwie instancje p. oces sądowy miał wynik dla miasta niepomysłny, w rezultacie czego sprawa znalazła się w Sądzie Najwyższym.

Przed terminem rozpraw strony nawiązały między sobą rokowania w celu polubownego załatwienia sporu i wynikiem prowadzonych od dłuższego czasu pertraktacji jest uzgodniony przez delegatów obu stron projekt nowej umowy dodatkowej, zgłoszony przez specjalną komisję miejską do zatwierdzenia przez Radę. Projekt ten, będący wynikiem kompromisu, przedstawia pewne korzyści dla obu kontrahentów.

Nie starając się wchodzić w ocenę, która strona zyskała więcej, zaznaczymy tylko, jakie żądania poszczególnych stron zostały przyjęte.

Mianowicie więc Tow. Elektryczności uzyskało przedłużenie umowy koncesyjnej na dalsze 5 lat i prawo przyłączenia do Elektrowni Miejskiej sieci podmiejskiej i umorzenie procesu w Sądzie Najwyższym z tem, że obie strony wyrzekają się wzajemnie dotychczasowych kosztów s.dowych.

Z drugiej strony Magistrat otrzymał zgodę na następujące warunki: Zgodę na unieważnienie dodatkowej umowy z r. 1924; zwolnienie od przymusowego nabywania przez miasto energii w ilości 14 000 kwg. i prawo na bezpłatne otrzymanie prądu w ilości 20 000 kwg. rocznie na oświetlenie biur i przedsiębiorstw miejskich oraz 24 000 kwg. do oświetlenia ulic, placów i parków miejskich od każdego miliona kwg. prądu, wyprodukowanego przez Elektrownię.

Ponadto Magistrat bierze udział w dochodach Elektrowni w 2% od wszelkich wpływów brutto w roku bieżącym i 2% od dochodu netto w latach następnych. Następnie Elektrownia udzieli miastu pożyczki 1.500 000 zł. na 5% rocznie, spłacanej w 15 ratach rocznych, poczynając od 1 li ca 1936 roku. Późniejsza ta zostanie wpłacona do kasy miejskiej w 15 stu równych ratach miesięcznych, natychmiast po zatwierdzeniu umowy przez władze nadzorcze. Tow. Elektryczności zobowiązało się do zainstalowania na żądanie Magistratu lamp ulicznych, zawieszanych pośrodku ulic na poprzecznych linkach.

Niezależnie od warunków powyższych Magistrat przeprowadził żądanie, dotyczące ogółu konsumentów prądu, a mianowicie: opłata za dzierżawę licznika zostanie niższa o 2 zł. na 1 zł. 50 gr.; cena prądu będzie regulowana według taryf ruchomych, układanych stosownie do cen węgla i stanu waluty, z tem, że podstawowe ceny za kwg. są: oświetlenie prywatne — 92 gr., napęd mechaniczny 49 gr., oświetlenie ulic (poza kontygentem) — 38 gr.; po przekroczeniu przez Elektrownię produk-

cji energii powyżej 13 milj. kw. ceny te zostaną niższe w ustalony już sposób, niezależnie od ewent. niżki, wynikłej z obliczenia kosztów produkcji.

Prócz tego Magistrat zastrzegł sobie prawo ingerencji w sprawie płac robotniczych w Elektrowni i ustalony został sposób obliczania robocizny. Jako średnią płacę robotnika z dniami 1 lutego r. b. przyjęto 94 grosze za godzinę.

Koszta zawarcia umowy tej i aktu pożyczki ponoszą obie strony w równych częściach.

Sprawozdanie poselskie

We wtorek dnia 10 lutego br. o godzinie 6-tej wieczór w sali Ogniska Kolejowego p. poseł

J. Walewski BBWR, oświetlił sytuację i najważniejsze zagadnienia chwili bieżącej.

Nowe władze Federacji Powiatowej

Onegdaj w lokalu własnym przy ul. Rynek-Kościuszki 7, odbyło się walne zebranie delegatów sfederowanych związków b. Obrońców Ojczyzny, celem dokonania wyborów zarządu Federacji Powiatowej. W wyniku głosowania do zarządu wybrani zostali: prezes — p. rejent Jankowski, wiceprezes: pp. sędzia Wolisch i starosta Kaczmarczyk;

sekr. p. Rodzewicz; skarbnik p. pułk. Antoszewicz; referent ubezpieczeniowy p. Koczara; kierownik samopomocy p. pułk. Buś; referent kulturalno-oświatowy p. insp. Janicki i ref. sportowy p. Lubertowicz.

Do Sądu Koleżeńskiego wybrano: pp. dr. Żaka, prezesa Kościelskiego i p. Minkowskiego.

Z dnia i nocy

Drobne kradzieże

Na szkodę Sawickiej Aleksandry zam. przy ul. Białostockiej № 44, dokonany nieznanymi sprawcami kradzieży 11 kur z chlewką za pomocą złamania kłódki.

Pucilowski Alojzy zam. przy ul. Wasilkowskiej № 21 zameldował o dokonaniu na jego szkodę kradzieży 8 indyków z zamkniętego chlewka.

Na pa stwę czerwonego kura...

W nocy z dnia 2 na 3 bm. we wsie Dubiejewo-Nowe, w gminie Komorowo, w pow. ostrowskim z nieznanymi nazwami przyczyn spłonął dom mieszkalny Bolesława Radgowskiego Straty wynoszą 3 tysiące zł. Zbudowania Radgowskiego były asekurowane.

Uwaga! NOWOŚĆ Uwaga! Z dniem 27 stycznia 1931 r. na Rynku-Kościuszki Nr. 42 został otwarty zakład fryzjerski

urządzony z niebywałym komfortem i wzorową służbą, przytem całą pracę wykonuje się narzędziami elektrycznymi.

Prace wykonują PIERWSZORZĘDNI FACHOWCY. Całkowita praca zakładu prowadzona będzie pod osobistym kierownictwem dyplomowanego mistrza JÓZEFA BARKANA.

— Ceny nad r. przystępne — 76-6 Z poważaniem Józef Barkan.

U nięważniam zgubiony dowód osobisty, kartę mobilizacyjną i książeczkę wojskową z P. K. U. Grodno r. 1901 na imię Ludwika Kybaka zam. we wsi Grudy mg9. Biskupice pow. Wolkowskiego.

U nięważniam weksel na 50 zł. z podpisem rosyjskim na nazwisko Mardko Chmurec. 107-1

Radio-pogam

NIEDZIELA 8. II. 31 r.

- 10.15. Nabożeństwo. 12.15. Poranek z Filharmonii Warsz. 14.00. Odczyt: „Uprawa toifów” 15.20. Muzyka. 14.30. Odczyt: „Indyk i perlice” 14.50. Muzyka. 15.00. Odczyt: „Znaczenie idei w organizacji społeczno-rolnej” 15.21. Muzyka 15.40. Program dla dzieci starszych 16. 0. Skrzynka pocztowa. 16.30. Muzyka z płyt gramofonowych. 16.40. „Prześlonecienie do zu narodu” 16.55. Muzyka z płyt gramofonowych. 17.15. Wiadomości przyjemne i pożyteczne. 17.40. Koncert popularny orkiestry P. P. 19.25. Feljeton „Niemasz pana nad ulan” 19.45. Komunikat „Z przed stu laty” 19.50. Muzyka z płyt gramofonowych. 20.00. Słuchawisko z Kr. kowa. 20.30. Recital skrzypcowy Bronisława Gimpła. 21.15. Kwadrans literacki. 22.15. Transmisja z Krynicy 23.00. Muzyka tanezna. 23.45. Komunikaty z międzynarodowych zawodów hockeowych

PONIEDZIALEK 9. II. 31 r.

- 12.10. Koncert z płyt gramofonowych 15.50. Lekcja języka francuskiego 16. 5. Program dla dzieci 16.45. Muzyka z płyt gramofonowych. 1. 15. „Na iodo-cz Cornu” 17.45. Muzyka lekka 19.10. Skrzynka pocztowa rolnicza 19.55. Płyty gramofonowe 20.00. „Wśród ksiązek” 20.15. Poga anka muzyczna. 20. 0. Koncert europejski z Warszawy. 22.00. Feljeton: „T cza i Karnaw.” 22.15. Płyty gramofonowe. 23.00. Muzyka tanezna.

Wszystkich P. T. Prenumeratorów prosimy o uregulowanie przedpłaty. Konto P.K.O 68.425



## Echa aresztowania członków zjazdu PPS-lewicy w Łodzi

ŁÓDŹ. W dniu wczorajszym zakończono śledztwo pierwiastkowe w sprawie aresztowanych przed kilkoma dniami członków zjazdu PPS-lewicy. Wyniki dotychczasowych dochodzeń, oraz olbrzymi materiał dowodowy przedstawiają wczoraj sensacyjnie.

Ogółem aresztowano 349 osób, a wśród nich 23-ciu znanych działaczy komunistycznych, którym już w toku śledztwa pierwiastkowego udowodniono działalność na rzecz obcego państwa.

Wśród aresztowanych jest 257 młodych ludzi, oraz 92 osoby, pochodzące z całego terenu państwa, a wśród nich osoby narodowości ukraińskiej, białoruskiej, polskiej, delegaci na zjazd z Wilna, Pomorza i Poznania.

Wszystkich aresztowanych przewie-

ziono do więzień w Sieradzu i Łęczycy. Akta śledztwa pierwiastkowego obejmują ponad 500 stron pisma maszynowego. Większość aresztowanych grozi z tytułu art. 01 i 102 Kod. Karn. — kara więzienia od 8-miu do 10-ciu lat.

Jeżeli dojdzie do wspólnego procesu przeciwko wszystkim aresztowanym — to będzie to jeden z największych procesów politycznych w Europie. Przesłuchiwanie aresztowanych przez władze sądownicze potrwa kilka miesięcy a akt oskarżenia dołączony będzie najwcześniej jesienią roku bieżącego.

W związku z sensacyjnymi wynikami dochodzeń, władze łódzkie postanowiły zwrócić się do warszawskich władz centralnych o cofnięcie legalizacji PPS-lewicy.

Zawiadamiam P. T. Klientele, że została otwarta na nowo znana

Restauracja z wyszynkiem wódek

dawna „**HALLERCZANKA**” przy ul. Warszawskiej, 23.

Wydaje śniadania, obiady i kolacje, tylko na świeżym maśle. Bufet pięknie, świeżo zawsze zaopatrzone, w najwybredniejsze zakąski, jak również w dobre wódki, likiery i koniaki. Prosząc Szanowną P. T. Klientele o silne poparcie kreślimy się **ZARZĄD**.

Nowootworzony sklep

p. f. „**NOWOŚĆ**” Białystok, Sienkiewicza 36

posiada na składzie nowomodne jedwabie, sukna, korty, welny

i wielki wybór resztek

75-6 **Dobroć! Taniść! — To nasza reklama!**

86-12 Nowootworzona

Pralnia Chemiczna i Farbiarnia

p. f. „**REKORD**” BIAŁYSTOK,

ul. Lipowa 7

przyjmuje do czyszczenia i farbowania wszelką damską i męską garderobę oraz firanki i bieliznę.

Kolory wykonywane specjalnymi fachowcami.

Dobroć i taniść to nasza reklama.

Z poważaniem f. REKORD

**Dr. J. WAŁĘWSKI**

Choroby weneryczne, skórne i moczopłucne

Przyjmuje rano i od 4-8 w.

W niedzielę i święta od 10-11 r. ul. Sienkiewicza 14 m. 3 Telefon 9 49 97-12

**Dr. M. KANĀL**

Choroby weneryczne, skórne i moczopłucne

Przyjmuje od 9-1 i od 7-8

(Koblety 4-5).

Białystok, Sienkiewicza 47 telef. 5.95. 96-12

**UWAGA!**

Nowootworzony sklep

pod firmą

**PERFUMERJA „MASCOTTE”**

ul. Sienkiewicza № 9

zaopatrzone jest w wielki wybór artykułów perfumeryjnych, kosmetycznych oraz sztucznej biżuterii po cenach umiarkowanych.

Nowootwarta kawiarnia

pod nazwą „**JUTRZENKA**”

ul. św. Rocha 3.

wydaje ŚNIADANIA, OBIADY i KOLACJE, smaczne zdrowe i tanie, prowadzona pod nadzorem praktycznego restauratora

87-6

pod zarządem **W. Przybysz**.

**APOLLO** Dziś Początek o g. 5, 6.30, 8.20, 10.10

Ceny od 1 zł.

Najnowszy film dźwiękowy częściowo w kolorach naturalnych

**BŁĄD OJCA**

Ponadto „BOHATER WODY”

„**MODERN**” Dziś Początek: 6.30, 8.30, 10.50

Ceny od 1 zł.

Najnowsza dźwiękowa atrakcja zagranicy

Ulubiennica publiczności, premjowana pięknością

**BILLIE DOVE** w swej nieporównanej kreacji, najnowszym filmie erotycznym

„**Podróż poślubna**”

Kino „**POLONJA**” Początek seansów: o g. 7, 8<sup>30</sup>, 10<sup>15</sup>

**„SIMBA”**

**Wszyscy frontem do morza**

## Nieszczęście zawisło nad światem

Jak z rękawą sypią się na ludzkość klęski i katastrofy. Weźmy tylko bilans styczniowy: wykołębienie się najszybszego ekspresu w Europie zwanego „Latającym Szkołem” (4 zabitych i 12 rannych), wybuch wulkanu w Poma w Argentynie (oficjalnie 35 trupów), organ nad Niemcami północnymi (1 zab., 2 ran., olbrzymie szkody), głód i mróz w Chinach (szereg okręgów zupełnie się wyludniło), lawina śnieżna w Bardoneche we Włoszech (21 trupów), katastrofy w kopalni Whitchaven w Anglii (26 zabitych, 33 rannych), pożar w teatrze w Nowym Yorku (19 rannych), zaginięcie wycieczki turystycznej na Jungfrau w Szwajcarii (4 trupy).

Ponury bilans! Mimo całej naszej cywilizacji i postępu technicznego nie doszliśmy jeszcze do opanowania sił natury w takim stopniu by ustrec przed utratą życia i zdrowia w nagły i nieprzewidywany sposób. Wciąż jeszcze żywi biora górę. Nie przeto dziwnego że ogłuszeni nawalem codzien nych h'obijowych wieści o klęskach katastrofa, rozpadanych żywiołach i bezstajskich zbrodniach, stajemy się na wszystko obojętni. Zresztą sięgaj jeszcze na nas przekleństwo wojny światowej, tej wielkiej katastrofy, która tak trątownie globem wstrząsnęła, że wszystkie inne katastrofy wydają się codzienną igraszką. Wartość życia ludzkiego niesły chanie w oczach naszych. Wartość ideałów etycznych także. Czy można sobie wyobrazić n. p. ażeby sprawy takiego Bisinga-Ronikera czy Macocha, sprawy tak głośnie i tak długo absorbujące nasze społeczeństwo przedwojenne, mogły dziś dłużej nas zająć? Dziś, kiedy

w chwilę po przeczytaniu wiadomości o wymordowaniu pod Równem czy Kołomyją całej rodziny przez jednego z jej członków, już o tem, nie myślimy, a dowiadując się o wymieraniu milionów obywateli chińskich z głodu, mówimy sobie z pewnym zniecierpliwieniem: „Kiedyż nareszcie z tymi Chińczykami zrobią porządek?”

Dziś ażeby nas mocniej zainteresować potrzeba aż takiego „upiora z Duseldorfu” albo króla bandytów amerykańskich Al Capone'a. Mówiąc między nami, trudno o kłasy czyniejszy przykład upadku moralności publicznej niż ten cały Capone. Niekoronowany władca świata przestępów w czteromilionowym Chicago, najgłośniejszy organizator przemtu alkoholowego w kraju prohibicji wódz bandy, rozporządzający samolotami, autami pancernymi, karabinami maszynowymi — Al Capone drwi w żywe oczy z kodeksu karnego. A purytańska Ameryka patrzy na to przez palce, ba! omal tyrad na cześć Capone'a nie wypisuje. Al Capone udziela laskawie wywiadów, łoża na garkuchnie dla bezrobotnych, posyła krociove prezenty burmistrzowi miasta, rozbija się na luksusowych jachtach. Al Capone nakłada podatki na kupców i przemysł, przekupuje 80 proc. policji i urzędników, przeprowadza wybory do władz samorządowych, stacza bitwy na ulicach z konkurentami, Al Capone! Czytelnik przeciera oczy. Czyż nikt w Ameryce nie do myśli się wsadzić draba za kratki i w trybie doraźnym wyprawić ad patris wespół z Jackiem Diamondem, drugim „asem” przemytników?

Chyba, że Amerykanie chcą i pod wszelkimi przetypieniami moralnego pobić rekord. Ha! w takim

razie może za parę lat wybiorą Al Capone'a na prezydenta Stanów Zjednoczonych.

Konstatujemy więc zanik wrażliwości na sprawy, które stały się naszym chlebem powszechnym. Objawowi temu towarzyszy, co gorzej, powszechny wzrost przestępczości. Sprawę tę nęjednokrotnie na łamach prasy całego świata poruszano. Jednak wciąż jest ona aktu alna. Podawanie przez niektórych recepty w rodzaju obostrenia kar za zbrodnie, zdaje się być — w odnie sieniu do ogółu wątpliwe, gdyż dopiero causa sublitera tollitur effectus, a tymczasem „causa” w postaci powszechnego przetypienia moralnego tkwi w podłożu powojennem terażniejszości zbyt głęboką, by ją można było papierowymi środkami wykręcić. Wdzięczny to temat rozważań dla socjologów.

Porzucmy go jednak i przejdźmy znów do katastrof. Nie możemy już jeszcze zapobiec stara się człowiek przynajmniej zbadać ich przyczyn. Niekoniecznie to jednak mu się udaje. Wciąż jeszcze głucho n. p. o beśpośredniej przyczynie katastrofy słynnego „R. 101”. Nie wiemy dokładnie na czym polegała istota niemniej słynnej mgły śmierci koło Leadun. Tajemnicę wybuchu wulkanu Merapi zabrał ze sobą do grobu dzielny uczonek niemiecki, który się opuścił w głąb krateru i zginął w lawie i rozżarzonej popiele, jak rzymski Plinusz Starszy. Jak widzimy, natura zazdrośnie strzeże swych sekretów. Niebieda jednak udaje się ludziom dotrzeć prawdy. Tak np. pamiętamy jeszcze z pewnością o nieszczęściu jakie nawiedziło w r. ub. stolicę przemysłową jedwabniczego Lyon. Obsunęto się tam mianowicie zbrocze położone go w śródmieściu wzgórze, grzebiąc mnóstwo domów i pociągając rzecz prosta, szereg ofiar w ludziach. O tóż inżynierowie francuscy, badając

w ciągu dwóch tygodni teren katastrofy, wykryli, że wewnątrz góry, której zbrocze się obsunęło, mieści się dług; murowany tunel, pro wadzący bezpośrednio do jakiegoś pu dziełnego jeziora. Jezioro to, jak się okazało, było właściwą przyczyną katastrofy, gdyż podmyło grunt i spowodowało obsunięcie się potężnych zwalów ziemi. Stwierdzono, że zarówno tunel jak jezioro były dziełem architektów rzymskich z czasów starożytnych. Do jakich celów służyły — niewiadomo. Zapewne związane były z zaopatrywaniem miasta w wodę. Głębokości i rozmiaru podziemnego jeziora jeszcze nie zbada no ze względu na niebezpieczeństwo dalszego obypywania się ziemi. Stwierdzono tylko, że woda w jeziorze jest stosunkowo bardzo ciepła.

Wszystkie te szczegóły, acz skąpe, są jednak mocno interesujące. Zwłaszcza ze względów na odkrycie zabytków z czasów rzymskich. Zabytki rzymskie nie są wprawdzie we Francji rzadkością i spotykają się w postaci szczątkowych dróg o szerokich płytach, akweduktów, ruin luków tryumfalnych, świątyn, murów, bram, mostów, pałaców, teatrów, aren, grobowców w licznych miejscowościach, że wymienimy tylko Nimes, Frejus, Arles, Orange Poitiers Reims... W każdym razie jednak ostatnie odkrycie będzie nową kartką w dziejach cywilizacji i techniki rzymskiej, tak jak nią było odkrycie skarbu pompe jańskiego w piwnicy jednego z zasypanych przez Wezuwiusz domów.

Wiele jeszcze zapewne wody upłynie, zanim ludzkość potrafi katastrofom zapobiegać. W licznych zresztą wypadkach prawdopodobieństwo katastrof wzrasta równoległe z postępowaniem techniki. Czyżby np. 37 marynarzy amerykańskich znalazło śmierć w zatoniętej łodzi pod wodnej, gdyby nie ten — przeczytu

przez genialnego Verne'a — wynalezek? To samo da się powiedzieć o pożarze „R. 101”. Oczywiście nie wynika stąd, by ludzkość miała dla uniknięcia katastrof — zawrócić z drogi postępu i cofnąć się do okresu kamiennego, kiedy ludziom nie groziły wypadki kolejowe, okrętowe, ani tembardziej powietrzne. Gra jest warta świecy i dla tych cudów technicznych, jakich dziś jesteśmy świadkami warto poświęcić niejedno życie ludzkie. Smutne jest natomiast, że znaczna część wysiłku wy nalazczego ducha ludzkiego zmierzra ku doskonaleniu morderczych narzędzi i środków wojennych, prac tem samym do katastrof naokropniejszych, bo świadomych, jaktemi są wojny.

Zbyt wiele się na ten temat pisze, aby można było coś nowego w tej sprawie powiedzieć. Mogą też historycy i socjologowie tłumaczyć, że stan wojny „omnium contra omnes” jest stanem chronicznym, że historia wojen, że prawo walki o byt jest tak stare, jak sam świat. Mimo to argumenty, duchowa elita ludzkości zawsze się wzdragała i wzdraga przed wojną, jako zaprzeczeniem wszystkiego co piękne i dobre.

Nie otrząsnąwszy się jeszcze z okropności i ciężkich skutków psychicznych jednej wojny, w oczekiwaniu trwożnym na wojnę drugą, mknie ludzkość wespół z mizernym globem gdzieś w bezkresy kosmiczne, by kiedyś zderzyć się z jaką gwiazda czy innym równie mizernym globem. Taki był — jeżeli wierzyć kosmogonji — początek naszej planety i taki będzie. — jak poucza ją kosmogonja — jej koniec. Zderzenie dwóch diał niebieskich, szalony kataklizm, kres kultury, cywilizacji i życia. Oto katastrofa końcowa, której już jednak nie będzie komu opisywać i badać.

Pocięszajmy się, że jeszcze do niej daleko.

Redaktor przyjmuje od godz. 12-13; telefon № 2-73 Redakcja czynna od godziny 12-14 i od 19-21 Telefony Redakcji, dzienny — 10-06. nocny — 2-73. Reklamów redakcja nie zwraca.

**CENA PRENUMERATY:** miesiecznie z odnośzeniem do domów, lub przesyłką pocztową — 4 zł.

**CENY OGŁOSZEŃ:** za wiersz milimetrowej wysokości przed tekstem — 70 gr.; w tekście 80 gr. za tekstem — 25 gr.; kronika reklamowa, komunikaty — 1 zł. za wiersz; drobne — 20 gr. za wiersz. Do tych cen dolicza się za ogłoszenia cyfrowe i tabelaryczne 50 proc. drożej; z zastrzeżeniem miejsca — 25 proc. drożej. Nekrologi 50 proc. taniej, dla poszukujących pracy — 50 proc. zniżki. Za treść ogłoszeń redakcja nie odpowiada. Układ ogłoszeń przed tekstem 5" amowy, za tekstem 10" lamowy. Administracja zastrzega sobie prawo zmiany terminu druku ogłoszeń.

Konto czekowe P. K. O. Nr. 68.425

Wydawca: Tow. Wydawnicze

Polska Drukarnia w Białymstoku, Sp. Akc., Białystok ul. S-go Rocha 3

Redaktor odpowiedzialny: Antoni Faranowski